



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Język nowej ewangelizacji drogą doświadczenia Tajemnicy

**Author:** Przemysław Sawa

**Citation style:** Sawa Przemysław. (2015). Język nowej ewangelizacji drogą doświadczenia Tajemnicy. W: J. Kempa, M. Gigłok (red.), "Słowo, doświadczenie, tajemnica" (S. 347-364). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Przemysław Sawa**

Uniwersytet Śląski

## Język nowej ewangelizacji drogą doświadczenia Tajemnicy

The language of the new evangelization  
as a way of experiencing Mystery

**Abstract:** In the context of changes in a noticeable religious crisis, the following questions arise: In what way does(not) the religious language lead to the experience of God and salvation? Is it possible to transfer the most important (and deepest) doctrinal truths without depleting the wealth of their content? What to do to make the Revelation remain not only in the realm of intellectual cognition?

Teaching of the Church, contemporary theology and pastoral care practitioners give the answer to the above questions. The starting point is the fact that the preaching of the revealed truths should be set in the context of the goal, which is: man's salvation, and experience of a new life. The evangelization is not the proclamation of belief and of some philosophy of life, but is the call, embedded in the God's Word and action, to accept the gift of the Good News. In this respect, one should not separate the proclamation of the kerygma from the ecclesial context and charismatic one. Only faith, transmitted by the Church and subject to the growth within the Church thanks to the active operating of the Holy Spirit, is able to enrapture a man and become a force to change their lives.

The consideration of the proper analysis of the reality of the recipients of evangelization is necessary. This affects the choice of language, means and methods. Declining religious knowledge and the crisis of religious experience, as well as increasing dictates of image and sound, necessitate the Church and its Service of the Word to be more open to forms affecting all human senses and spheres.

To overcome the religious crisis the proper language to communicate the truth can be useful. There are needed some changes in the religious language, which is not only the words that are spoken, but also video, audio, and in terms of the subject, it is not so much a teacher of the truth, but its witness. Then, in the field of communicating the content, it concerns not only a theoretical transfer of truths of Revelation, but their pro-existential focusing. We must therefore value the testimonial as a personal speech addressed to heart which telling about one's own personal experience of God, salvation, God's gifts.

**Key words:** the new evangelization, teaching the faith, the Church of today, testimony, renewal of the Church

Zwrot „nowa ewangelizacja” rozbrzmiewa nie tylko w działalności pastoralnej Kościoła, ale również w teologii praktycznej i systematycznej. Świadczy to o jego znaczeniu. Jednak istnieje niebezpieczeństwo spłyceńia tego terminu i uczynienia z niego synonimu każdego wymiaru życia i aktywności Kościoła. Stąd tytuł niniejszego artykułu: „Język nowej ewangelizacji drogą doświadczenia Tajemnicy”. Sam temat wyznacza właściwy kierunek rozumowania: niezmienna Ewangelia jest głoszona zrozumiale dla współczesnego człowieka, a więc należy przekazywać ją z nowym zapalem, nowymi metodami, z zastosowaniem nowych środków, a celem jest doprowadzenie do żywej wiary i doświadczenia zbawienia<sup>1</sup>. Dotyczy to posługi wobec tych, którzy nie znają prawd objawionych, oraz tych, którzy wierzą, ale nie znają mocy wiary. Trafnie ujął to Benedykt XVI:

U progu trzeciego tysiąclecia nie tylko istnieją liczne ludy, które jeszcze nie poznały Dobrej Nowiny, ale wielu chrześcijan potrzebuje, aby na nowo głoszone im z przekonaniem słowo Boże, by mogli konkretnie doświadczyć mocy Ewangelii. Tylu jest braci „ochrzczonych, ale niewystarczająco ewangelizowanych”<sup>2</sup>.

Nowa ewangelizacja to więc nie nowa nauka, ale nowy sposób głoszenia dzieła zbawczego i nowe priorytety. Dla właściwego zrozumienia owej „nowości”, która nie jest zmianą, ale wprowadzaniem Ewangelii we współczesny świat, z określoną mentalnością ludzi, trzeba zobaczyć jej teologiczną podstawę, niezmienną doktrynalną, nowe sposoby szerzenia słowa, jasno określony cel. Odpowiedzi na wskazane zagadnienia trzeba szukać w Biblii, nauczaniu Magisterium Kościoła, twórczości teologicznej teoretyków i praktyków ewangelizacji oraz pracy innych teologów, zwłaszcza zajmujących się eklezjologią i duchowością. W obecnym czasie konieczne wydaje się więc podejmowanie systematycznej refleksji nad teologią nowej ewangelizacji, jej eklezjalnym kontekstem oraz społeczno-teologicznym źródłem. Dotyczy to szczególnie koncepcji podmiotu ewangelizacji oraz języka przekazu.

---

<sup>1</sup> Warto w tym miejscu przytoczyć słowa, jakie padły na konferencji jednego z episkopatów odnośnie do postawionej kwestii: „ewangelizacja nie może być postrzegana jako jedna z wielu form aktywności Kościoła, ale jako manifestacja samej jego istoty i misji, znak obecności Ducha Świętego, który ożywia i prowadzi”. J.-L. MOENS: *Na czym polega nowa ewangelizacja?* W: *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls w Kościele*. Red. P. SOWA, K. KAPROŃ. Gubin 2012, s. 19–20. Nowa ewangelizacja to „odnowiona w duchu Vaticanum II i dostosowana do dzisiejszych uwarunkowań społeczno-kulturowych działalność ewangelizacyjna wszystkich chrześcijan”. A. LEWEK: *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*. Katowice 1995, s. 115.

<sup>2</sup> BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*. Watykan 2010, s. 96. Zob. G. Ryś: *Jezusowa nowa ewangelizacja*. W: *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls...*, s. 16.

## Racje pastoralne i teologiczne

Nowa ewangelizacja ma solidne fundamenty, zwłaszcza społeczno-pastoralne oraz teologiczne. Nie jest to więc kwestia samej metody i uwspółcześnienia przekazu wiary; chodzi w gruncie rzeczy o sposób obecności Kościoła w świecie, by wypełnić nakaz misyjny Chrystusa. Jest to zatem jak najbardziej rzeczywistość eklezjologiczna.

### Rzeczywistość społeczno-pastoralna

Rozwojowy charakter świata jest pierwszą socjologiczno-społeczną przesłanką nowej ewangelizacji. Już Romano Guardini mówił o tym, że zmieniający się świat wpływa na religijny aspekt życia; zwrócił uwagę na szerzący się ateizm i komunizm. W nowych czasach ateizm przyjął postać *homo technicus*, co wyraża się w przekonaniu, że człowiek może wszystko zrobić bez Boga i w taki sposób rozwinie swoje możliwości. Odrzucenie Boga stało się też elementem systemów politycznych. Oprócz tego rozwój nauki przyniósł nowe rozumienie świata. To wszystko zmienia zupełnie optykę życia chrześcijańskiego — zachodzące przemiany zmuszają człowieka do podejmowania decyzji świadomego wyboru wiary, odrzucenia synkretyzmu religijnego oraz doświadczenia istnienia Boga dla wytłumaczenia istnienia<sup>3</sup>.

Kolejną przesłanką dla nowej ewangelizacji jest kryzys doświadczenia religijnego, wiary i oderwania od Boga. Ma to związek z rozwojem życia masowego, racjonalizmem naukowym i techniką. W efekcie człowiek ma poczucie lęku, wykorzenienia, samotności, przesyty, odarcia z tego, co gwarantuje mu pełne życie, zamiast tego doświadcza coraz większego ciężaru świata. Jednocześnie rodzi to pytanie o możliwość ponownego odkrycia doświadczenia religijnego przez dopuszczenie do głosu wewnętrznego pragnienia Absolutu<sup>4</sup>. Dlatego w ewangelizacji trzeba pamiętać o prawidłowości: żeby głosić człowiekowi Ewangelię, konieczne jest to, by on sam postawił pytania o życie, świat, własną tożsamość.

Problemem jest też zauważany fakt coraz większej liczby ochrzczonych, którzy słyszeli o Jezusie Chrystusie, ale

wydaje się, iż znają i akceptują Jego naukę bardziej jako zbiór ogólnych wartości etycznych niż jako osobisty związek z Nim w codziennym życiu. [...] W wielu przypadkach rola wiary sprowadza się do wymiaru czysto

<sup>3</sup> R. GUARDINI: *Bóg daleki, Bóg bliski*. Przeł. J. KOŹBIAŁ. Poznań 1985, s. 96—107.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 93—95.

kulturowego oraz zamyka się w sferze prywatności, bez żadnego wpływu na życie społeczne jednostek i narodów<sup>5</sup>.

Jednocześnie zauważa się zapotrzebowanie na duchowość. Odradzają się różne wymiary religijności katolickiej, rozwijają ruchy i stowarzyszenia czy różne formy życia konsekrowanego. Nie bez znaczenia pozostaje dialog międzyreligijny<sup>6</sup>. Dlatego też Synod Biskupów w swoim orędziu z dnia 26 października 2012 roku zwrócił uwagę na ten wymiar kontemplacyjny: „Tylko to modlitewne milczenie może zapobiec temu, aby słowo zbawienia było mylone z licznymi hałasami w świecie, które je zagłuszają”<sup>7</sup>.

### Racje teologiczne

Nowa ewangelizacja nie jest uzasadniona jedynie socjologicznie czy pragmatycznie. Ma swoje doktrynalne źródło w Biblii. Sam Jezus adaptował to samo nauczanie do różnych grup odbiorców, warunków zewnętrznych oraz właściwego czasu. Przykładem mogą być przypowieści. Ta „O siewcy” szczególnie przemawiała do rolników, „O połowie ryb” do rybaków, a „O zagubionej drachmie” do ludzi biednych, ceniących to, co posiadali. Jezus stosował też rozmaite metody i środki wyrazu, np.: stawianie pytań, powtarzanie, używanie obrazów i znaków, własny przykład, specjalne nauczanie dla uczniów<sup>8</sup>, kazanie do tłumów, indywidualne nauczanie (np. Nikodema), znaki profetyczne. Wśród stosowanych środków wyrazu znalazło się użycie rekwizytów (np. ziarno), gestów, odwołanie się do praw przyrody, znanych stosunków międzyludzkich czy wcześniejszej wiedzy. Najważniejsze było dotarcie do człowieka z Dobrą Nowiną, wzbudzenie wiary i otrzymanie zbawienia (zob. J 3, 16).

Wpisuje się to w strukturę człowieka oraz logikę Objawienia i zbawienia. Tajemnica Wcielenia Słowa rzutuje bowiem na całość postrzegania świata oraz na sposób komunikowania tego, co Bóg objawił — „Boskie” jest sprzężone z „ludzkim”, a duchowe z cielesnym. To model autentycznej ewangelizacji<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Poznań 1999, s. 7.

<sup>6</sup> *Lineamenta. Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary*. Watykan 2011, s. 8.

<sup>7</sup> *Ewangelia w świecie. Orędzie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów do ludu Bożego*. Watykan 2012, s. 12.

<sup>8</sup> J.H. PRADO FLORES: *Formacja uczniów*. Przeł. M. BIGIEL. Łódź 1992, s. 11–16.

<sup>9</sup> „Obowiązek ewangelizacji należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża on najprawdziwszą jego właściwość. Kościół istnieje dla ewangelizacji”. PAWEŁ VI: *Adhortacja apostołska „Evangelii nuntiandi”*. Watykan 1975, 14.

## Nowy język, ta sama treść

Ewangelizacja to proklamowanie ukazanej przez Boga rzeczywistości Objawienia i zbawienia. Dokonuje się to ludzkim sposobem komunikacji. Tymczasem obecnie wiele prawd stało się martwymi dla ludzi, którym brakuje wymaganej więzi z tymi prawdami<sup>10</sup>. Jest to związane z kryzysem doświadczenia religijnego i zamknięciem na doświadczenie nadprzyrodzoności. Dlatego ten stan budzi pytania o sposób przekazu wiary, który oddziaływałby nie tylko na sferę intelektualną, ale dotykał całego człowieka.

### Przekazywana treść

Trudności w doświadczeniu Tajemnicy Boga i rzeczywistości objawionych nie można redukować jedynie do zagadnienia metody i formy. Dlatego Kościół wyraźnie zwraca uwagę na kwestię kerygmatu jako pierwszego głoszenia oraz ożywienia kerygmatycznego każdego wymiaru działania kościelnego, także teologii i sposobu jej uprawiania.

W pierwszym rzędzie chodzi o odnowienie ewangelizacyjnego (podstawowego) głoszenia, które nie charakteryzuje się opowiadaniem czy toczeniem debat, ale stanowi proklamowanie Dobrej Nowiny o nowym życiu<sup>11</sup>. Kerygmat zmierza do nowego narodzenia, w przypadku ochrzczonych do żywej, osobistej wiary, nawrócenia i doświadczenia Boga. Przedmiotem głoszenia staje się Jezus Chrystus umarły, zmartwychwstały i uwielbiony, któremu adekwatnie przysługują tytuły: Zbawiciel, Pan, Mesjasz. To działanie jest skierowane na wolę, a główna siła oddziaływania leży w osobistym świadectwie ewangelizatora<sup>12</sup>. Na owo głoszenie człowiek powinien odpowiedzieć osobistym wyznaniem: Mój Zbawiciel, Mój Pan, Mój Mesjasz<sup>13</sup>. Ma to związek z tym, że

<sup>10</sup> Pierwszy problem dotyczy znaczenia prawd chrześcijańskich. „Bardzo chcę wierzyć w to, co mi się tutaj mówi, lecz nie widzę, o ile mnie to dotyczy!”; zob. J. LE DU: *Opracowanie języka wiary w grupie*. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROUSSEAU, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym i w świecie współczesnym*. Przeł. W. KOWALSKA. Warszawa 1975, s. 57.

<sup>11</sup> G. RYŚ: *Jezusowa nowa ewangelizacja*. W: *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls...*, s. 14–15.

<sup>12</sup> Warto w tym miejscu przytoczyć znamienne słowa papieża Pawła VI: „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (IDEM: *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”...*, s. 41).

<sup>13</sup> J.H. PRADO FLORES, C. MUCIAS DE CUEVAS: *Paweł. Formacja ewangelizatorów*. Przeł. Współnota Chrystusa Zmartwychwstałego „GALILEA”. Stryżawa 2011, s. 24–25.



u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie<sup>14</sup>.

Odmienne jawni się głoszenie katechetyczne. Jest ono pouczające, systematyczne, uporządkowane, obejmuje doktrynę wiary i jest ukierunkowane na zrozumienie. Ma na celu mistagogię w rzeczywistość Kościoła, przekazującego wiarę i przeżywanie wspólnoty wiary<sup>15</sup>. Nie oznacza to rezygnacji z kerygmatycznego ukierunkowania.

Owo współistnienie głoszenia kerygmatycznego i katechetycznego jest potrzebne dla zdrowego przekazu wiary, by człowiek stał się nie tylko obserwatorem, sprawozdawcą, lecz uczestnikiem Bożej rzeczywistości, przemieniającej jego samego i świat wokół niego. Trafnie ujął to Jean-Luc Moens, mówiąc, że pełna ewangelizacja obejmuje doktrynę, kerygmat i mistykę. Wymiar doktrynalny, będący kośćcem, stanowi pokarm dla wiary, aspekt kerygmatyczny, zawierając doświadczenie, rodzi w człowieku życie, a element mistyczny, poprzez wizję, budzi w wierzącym zachwyt<sup>16</sup>.

Warto również pamiętać o tym, że kerygmat jako podstawowa i zasadnicza treść chrześcijańskiego orędzia nie może zostać ograniczony jedynie do wiadomości. Wymagane jest uwzględnienie kontekstu charyzmatycznego i wspólnotowego, co prowadzi do doświadczenia zbawienia. O ile kerygmat jest głoszeniem prowadzącym do osobistego przyjęcia Jezusa Chrystusa za Pana, o tyle charyzmaty stanowią znaki wierności Boga, które budują wiarę w to, że Jezus wciąż żyje. Charyzmaty w tym właściwym ustawieniu budują Kościół, spełniają funkcję służebną wobec głoszenia Dobrej Nowiny, zgodnie z zakończeniem Ewangelii (Mk 16, 16–20). Jest to możliwe przy współistnieniu wspólnoty (koinonia), która jako owoc ewangelizacji stanowi środowisko życia wiary. W ten sposób współzależność i współistnienie owych trzech elementów (kerygmat – charyzmaty – wspólnota) składających się na proces przekazu i asymilacji przez ludzi treści objawionej przyniesie imponujący skutek<sup>17</sup>.

### Sposób komunikacji

Oprócz treści i biblijno-eklezyjalnej platformy dla ewangelizacji konieczne jest stosowanie odpowiedniego języka i uwzględnianie wymogów czasów.

<sup>14</sup> BENEDYKT XVI: *Encyklika „Deus caritas est”*. Watykan 2005, s. 1.

<sup>15</sup> J.H. PRADO FLORES, C. MUCIAS DE CUEVAS: *Paweł...*, s. 24–25.

<sup>16</sup> J.-L. MOENS: *Ewangelizować znaczy kochać*. Przeł. M. KWIATKOWSKI, J. KOKOWSKA. Kraków 1996, s. 130.

<sup>17</sup> *Projekt pastoralny szkół św. Andrzeja*. Przeł. WSPÓLNOTA CHRYSYTA ZMARTWYCHWSTAŁEGO „GALILEA”. Stryżawa 2011, s. 9–11.

Adekwatny do rzeczywistości język rodzi się z nowej mentalności. Dlatego warto pamiętać o tym, że „Kościół nie ponosi porażki ze względu na przesłanie, które głosi, ale może ponieść porażkę w sposobie jego głoszenia”<sup>18</sup>.

Mówiąc o nowych sposobach głoszenia słowa Bożego, warto przyjrzyć się dydaktyce Szkoły Ewangelizacji św. Andrzeja, która opracowała i stosuje w praktyce metody skutecznej ewangelizacji. Za punkt wyjścia przyjmuje sześć zasad, które rzutują na rozumienie ewangelizacji oraz stosowane sposoby zwiastowania słowa: zasadę teologiczną Pawła z Tarsu: „Ja siałem, Apollos podlewał, lecz Bóg dał wzrost” (1 Kor 3, 6); zasadę ewangeliczną Jezusa: „uczcie się ode Mnie, Jezus jest zarówno Mistrzem jak i nauką”; zasadę filozoficzną (epistemologiczną): *nihil est in intellectu, quod non prius fuerit in sensu* (Nie ma nic w umyśle, jeśli wcześniej nie było tego w zmysłach); zasadę profetyczną Jeremiasza: „I nie będą się musieli wzajemnie pouczać, wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie” (Jr 31, 34); zasadę pragmatyczną: nowe wino do nowych bukłaków, nowa mentalność; zasadę pedagogiczną: nauczać, od dydaktyki do matematyki<sup>19</sup>.

Dlatego głoszenie winno być aktywne (model uczestniczący), by człowiek nie był jedynie słuchaczem, uczniem, ale stawał się uczestnikiem. Nauczanie trzeba budować, wychodząc od tego, co uczestnik już zna i potrafi (tzw. nauczanie znaczeniowe). Nauczanie chrześcijańskie domaga się również charakteru spersonalizowanego o wymiarze wspólnotowym, co oznacza, że formuje się zarówno osobę, jak i jej wymiar wspólnotowy. Przydatne w tym procesie jest stosowanie metody implozji i eksplozji, czyli syntetyzowanie i podsumowywanie. Wreszcie nie wolno zapomnieć o konieczności objawienia się Ducha Świętego<sup>20</sup>.

W owocnym nauczaniu wiary może pomóc: poznanie osoby ewangelizowanej, wspieranie i rozwijanie u niej poczucia własnej wartości, motywowanie i zainteresowanie prezentacją, zastosowanie muzyki, zadbanie o atmosferę sprzyjającą integracji wspólnoty nauczania, dbanie o kreatywność, przechodzenie od teorii do praktyki, stosowanie ćwiczeń (mierzyć, oceniać, szacować i pytać), powtarzanie i podsumowywanie, stosowanie przykładów, świadectwo, podsumowywanie oraz nauczanie z uwzględnieniem wszystkich władz człowieka<sup>21</sup>. Dodatkowo ważne staje się wprowadzanie w środowisko, sprecyzowanie tematu, właściwa motywacja początkowa, odpowiednie wyjaśnienia, przykłady, konkretne zastosowania (czynne i bierne), odpowiednie pytania, nakazy i zobowiązania. Ważne są również zdania kluczowe, spinające jakąś całość<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> S. GOMEZ, J.H. PRADO FLORES: *Jak głosić Jezusa*. Przeł. M. BASIAK. Kielce 1999, s. 109–139.



To wszystko odsłania konieczność szerokiego spojrzenia na głoszenie prawd wiary. Ich proklamacja winna być osadzona na biblijnym fundamencie: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17). Dlatego Kościół stwierdził: „Tak całe przepowiadanie kościelne, jak i sama religia chrześcijańska, musi się karmić Pismem Świętym i nim się kierować”<sup>23</sup>. Biblia jest objawieniem Słowa Bożego, skierowanym do każdego człowieka, który uwierzy. Nie można za punkt wyjścia brać teologicznych czy filozoficznych rozważań. To Słowo Boże ma moc przemienić człowieka, dotrzeć do każdego wymiaru jego osobowości (zob. Hbr 4, 12), wszak Duch Święty jest sprawcą nawrócenia i duchowego doświadczenia (zob. J 16, 8; Flp 2, 13).

Trzeba też odwoływać się do wszystkich sfer człowieka. Ewangelia nie jest bowiem przeznaczona jedynie dla intelektu, ale ogarnia też wolę, emocje, uczucia, ciało. Drogą do tego jest wykorzystanie obrazu, zaangażowanie uczestników w działanie, stworzenie odpowiedniej atmosfery, wykorzystanie różnego rodzaju pomocy, symboli znanych z codziennego życia, umożliwiających identyfikację z przekazywaną treścią.

Wreszcie ważny jest kontekst liturgiczno-modlitewny. Liturgia i sakramenty są środkiem przekazywania pamięci wcielonej; ten środek obejmuje całą osobę, ciało i ducha, wnętrze i relacje. Wciąż trzeba pamiętać o wzajemnym sprzężeniu wiary i sakramentów — te ostatnie są prawdami wiary, a z kolei rozbudzenie wiary prowadzi do ożywienia sakramentalnego sensu życia i otwarcia na duchowy wymiar również tego, co widziane i materialne<sup>24</sup>. Podobnie jest z modlitwą pozaliturgiczną. W ten sposób liturgia i modlitwa tworzą przestrzeń dla przekazu prawd objawionych. Nadprzyrodzony klimat jest niezbędny do tego, aby ewangelizacja nie stała się propagandą czy prezentacją światopoglądu. To modlitwa wiąże człowieka z Bogiem i głoszona treść asymilowana jest na pozaintelektualnym poziomie. Jednocześnie takie ustawienie związku głoszenia słowa Bożego i modlitwy zabezpiecza sam proces przekazu wiary przed zeświecczeniem, zbanalizowaniem czy utratą sensowności.

## Podmiot przekazujący prawdy objawione

Dla doświadczenia Tajemnicy nie wystarczy jedynie odpowiednia treść przekazu czy właściwie dobrane metody i środki wyrazu. Zgodnie z naucza-

<sup>23</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II: *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”*. Watykan 1965, s. 21.

<sup>24</sup> FRANCISZEK: *Encyklika „Lumen fidei”*. Watykan 2013, s. 40.

niem Biblii ważny jest podmiot ewangelizujący i jego osobiste doświadczenie: „[To wam oznajmiamy], co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce” (1 J 1, 1).

Skuteczny przekaz wiary zakłada doświadczenie religijne ewangelizatora, które jest kluczem „do tajemnicy Boga żywego i tajemnicy żywego człowieka”<sup>25</sup>. Zawiera on aspekt poznawczo-intelektualny, wolitywny, etyczny, emocjonalny, ontologiczny, aksjologiczny, podmiotowy i przedmiotowy<sup>26</sup> oraz rodzi postulat, by kościelnego nauczania nie zamykać w naukowym systemie<sup>27</sup>. Trzeba uwierzyć, że Ewangelia jest „mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (Rz 1, 16) i utożsamia się z Jezusem Chrystusem (por. 1 Kor 1, 24). W tym kontekście można dopiero zrozumieć znaczenie chrześcijańskiego przekazywania wiary — w najgłębszym sensie chodzi o osobistą relację z Nim, wspomnianie Go, celebrowanie spotkania z Nim w Eucharystii oraz formowanie w wierzącym mentalności Chrystusa<sup>28</sup>.

Należy więc uwydatnić świadectwo. Benedykt XVI ukazał je jako sposób odnowy wiary: „Odnowa Kościoła dokonuje się także przez świadectwo, jakie daje życie wierzących”<sup>29</sup>. Dlatego

ważne jest jednak, by w każdej formie przepowiadania pamiętano przede wszystkim o wewnętrznym związku między przekazywaniem Słowa

<sup>25</sup> W. SŁOMKA: *Zamiast wprowadzenia. Zwrot ku doświadczeniu religijnemu jako podstawie wiedzy o Bogu i człowieku*. W: *Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym*. Red. IDEM. Lublin 1986, s. 21.

<sup>26</sup> M.D. NOWAK: *Świadectwo religijne. Gatunek — język — styl*. Lublin 2005, s. 13. „Doświadczenie to nie jest możliwe bez odniesienia do życia wewnętrznego człowieka. Przez życie wewnętrzne rozumiemy tu nie tylko treści psychiczne w odróżnieniu materialnych rzeczy, ale także coś, czego istnienie poświadczają fakty empirycznego świata, mianowicie głębię bytu”. R. GUARDINI: *Bóg daleki...*, s. 297.

<sup>27</sup> G. SIWEK: *Kaznodzieja jako świadek*. W: *Sługa Słowa*. Red. W. PRZYCZYNA. Kraków 1997, s. 86. „Nie wolno ulegać pokusie przeintelektualizowania, która mogłaby raczej zaciemnić niż rozjaśnić chrześcijańskie sumienia”. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa...*, s. 17.

<sup>28</sup> *Lineamenta...*, s. 11. „Dzieło nowej ewangelizacji polega na ukazywaniu na nowo sercom i umysłom, niejednokrotnie roztargnionym i zdezorientowanym, ludzi naszych czasów, a zwłaszcza nam samym, wiecznego piękna i nowości spotkania z Chrystusem”. *Ewangelia w świecie...*, s. 3. „Sprawując sakramenty, Kościół przekazuje swoją pamięć, w szczególności przez wyznanie wiary. Chodzi w nim nie tyle o przyjęcie zbioru prawd abstrakcyjnych. Przeciwnie, w wyznaniu wiary całe życie zmierza ku pełnej komunii z Bogiem Żywym”. FRANCISZEK: *Encyklika „Lumen fidei”...*, 45.

<sup>29</sup> BENEDYKT XVI: *List apostolski „Porta fidei”*. Watykan 2011, s. 6. „Nasza odpowiedzialność nie ogranicza się do sugerowania świata wspólnych wartości; trzeba wyraźnie głosić słowo Boże. Tylko wtedy będziemy wierni poleceniu Chrystusa”. BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, s. 98.

i świadectwem chrześcijańskim. Od tego uzależniona jest wiarygodność tego, co się głosi<sup>30</sup>.

Z tego powodu świadectwo to klucz ewangelizacji — nie zawiera idei czy doktryn, lecz fakty, których doświadczył konkretny człowiek<sup>31</sup> i całość egzystencji świadka<sup>32</sup>. Nie można też pominąć formacji moralnej i duchowej<sup>33</sup>.

Oczywiście ważny jest sam przekaz. Wśród atrybutów świadectwa umiejscawia się ekspresywność (radość), zwięzłość i chrystocentryzm. Z kolei sama wypowiedź winna uwzględniać opis czasu przed doświadczeniem Chrystusa, moment samego doświadczenia, życie po spotkaniu z Bogiem oraz zachętę skierowaną do słuchaczy, by i oni weszli na drogę osobistej relacji z Jezusem<sup>34</sup>. Trzeba też troszczyć się bardziej o doprowadzenie do Jezusa niż o swój własny wizerunek<sup>35</sup>. Osiąga się to jedynie w kontekście radości, kiedy chrześcijanie niosą nadzieję i stają się jej świadkami<sup>36</sup>.

## Zwiastowanie Słowa prowadzące do Tajemnicy

Głoszenie słowa Bożego stanowi drogę do osobistego doświadczenia tego, co Bóg objawił i uczynił, a więc prowadzi do komunii z Nim. Dlatego język zwiastowania cechuje się specyficznymi uwarunkowaniami, wśród których trzeba widzieć teologiczno-eklezyjalny charakter i cel, właściwe przesłaniu cechy języka oraz aspekt subiektywny (emocjonalny). Dotyczy to głoszenia ewangelizacyjno-katechetycznego oraz sposobu uprawiania i wykładania teologii.

<sup>30</sup> BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, s. 97. Zob. Z.J. KIJAS: *Wierzę. „List”* 1998, nr 1, s. 17.

<sup>31</sup> J.H. PRADO FLORES: *Jak ewangelizować ochrzczonych*. Przeł. K. SKORULSKI. Łódź 1993, s. 102–103.

<sup>32</sup> „Kerygma jest dosłownie głoszeniem, w które ten, kto niesie orędzie, angażuje się całą swoją egzystencją”. J. LE DU: *Posiedzenie okrągłego stołu*. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROUX, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym...*, s. 176.

<sup>33</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa...*, s. 17.

<sup>34</sup> J.H. PRADO FLORES: *Jak ewangelizować ochrzczonych...*, s. 103–105.

<sup>35</sup> A. SEPIOLO: *Nowa Ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II*. W: *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls...*, s. 178–180.

<sup>36</sup> Zob. BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, s. 91.

## Teologiczno-eklezjalny charakter i cel

Mówiąc o języku religijnym, nie można stracić sprzed oczu tego, że „przekazywanie wiary jest ukazywaniem, głoszeniem i pogłębianiem powołania chrześcijańskiego, to znaczy wezwania, które Bóg kieruje do każdego człowieka, ukazując mu tajemnicę zbawienia”<sup>37</sup>. Jasno określony cel nauczania – ukazywanie Chrystusa i wprowadzanie w osobistą relację z Bogiem – generuje ciągłe ukierunkowanie na nowe formy przy zachowaniu nienaruszalnego depozytu. Papież Franciszek przypomina w tym kontekście:

Kościół przekazuje swoją pamięć, w szczególności przez wyznanie wiary. Chodzi w nim nie tyle o przyjęcie zbioru prawd abstrakcyjnych. Przeciwnie, w wyznaniu wiary całe życie zmierza ku pełnej komunii z Bogiem Żywym. Możemy powiedzieć, że w *Credo* człowiek wierzący jest wezwany do zagłębienia się w wyznawaną tajemnicę, do pozwolenia, by go przemieniło to, co wyznaje<sup>38</sup>.

W zwiastowaniu Słowa niezbędny jest pełen zapał, całościowe i dobrze umotywowane głoszenie prawd objawionych, przejrzysta treść teologiczna, duchowa, liturgiczna i moralna. Trzeba również uwzględnić potrzeby adresatów nauczania; znaczenie ma atrakcyjność formy przekazu<sup>39</sup>. Ważny jest również eklezjalny wymiar głoszenia prawd objawionych<sup>40</sup>.

Trzeba też pamiętać o tym, że „każda grupa zamknięta (a takimi są w mniejszym lub większym stopniu wspólnoty religijne) tworzy swój własny język, swój sposób wyrażania myśli”<sup>41</sup>. Konieczne staje się więc odpowiednie objaśnienie, by wypowiedzane słowo zostało w satysfakcjonujący sposób przyjęte przez słuchaczy.

## Cechy języka

Kościół wskazuje na istotne cechy języka przepowiadania Słowa. Poza wymienionymi wcześniej teologicznymi uwarunkowaniami ważne jest komunikowanie się

<sup>37</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Dyktorium o posłudze i życiu kapłanów. Tota Ecclesia*. Poznań 2003, s. 45.

<sup>38</sup> FRANCISZEK: *Encyklika „Lumen fidei”...*, s. 45.

<sup>39</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa...*, s. 17–20.

<sup>40</sup> „Wiara potrzebuje bowiem środowiska, w którym można o niej świadczyć i ją przekazywać, a winno być ono odpowiednie i proporcjonalne do tego, co się komunikuje”. FRANCISZEK: *Encyklika „Lumen fidei”...*, s. 40.

<sup>41</sup> M.D. NOWAK: *Świadectwo religijne...*, s. 99.

językiem poprawnym i pięknym, rozumiałym dla ludzi współczesnych każdego środowiska, unikając banałów i bylejałości. Należy przemawiać słowami zrozumiałymi w różnych środowiskach, bez uciekania się do specjalistycznego żargonu i bez ustępstw wobec ducha tego świata. [...] Trzeba więc przykładać wagę do treści słów, do stylu i dykcji<sup>42</sup>.

Brak właściwego podejścia w kwestii języka prowadzi do kryzysu posługi głoszenia<sup>43</sup>.

Problemem jest również niezrozumienie przez ludzi niektórych sformułowań używanych w kaznodziejstwie, katechezie, pieśniach religijnych, modlitwach, np. „wydarzenie zbawcze”, „budować Królestwo Boże”, „Pan Jezus uwielbił Go przez śmierci krzyż”, „walczyć ze złem”, „budować dobro”, „dusza wolna od zła moralnego”, „nicość”. Te i podobne pojęcia oraz zwroty domagają się odpowiedniego wyjaśnienia i skonkretyzowania<sup>44</sup>. Trudności w ich odbiorze biorą się z braku odpowiedniego wykształcenia religijnego oraz z kryzysu doświadczenia Boga i braku żywej wiary. Tworzy to nową sytuację duszpasterską w Kościele. W związku z tym Kongregacja ds. Duchowieństwa wyraźnie stwierdziła:

Podjmując dzieło ewangelizacji, nie możemy zapominać, że pewne pojęcia i słowa, przy pomocy których Dobra Nowina tradycyjnie była głoszona, stały się prawie niezrozumiałe dla większości ludzi uformowanych we współczesnej kulturze. Takie pojęcia, jak grzech pierworodny i jego skutki, odkupienie, Krzyż, potrzeba modlitwy, dobrowolna ofiara, czystość, trzeźwość, posłuszeństwo, pokora, pokuta, ubóstwo itd., we współczesnym kontekście straciły swe pierwotne, pozytywne chrześcijańskie znaczenie<sup>45</sup>.

Wobec tego nie można zakładać, że ludzie posiadają odpowiednią wiedzę religijną oraz znajomość pojęć. Dlatego jeśli religia nie ogranicza się tylko do tego, co intelektualne (treści wiary), i do moralności, ale dotyka całokształtu życia, to również język religijny odczytywać należy sercem, odnosząc go do swojego doświadczenia. Jeśli jednak wielu ludziom brakuje owego doświadczenia wiary, to konieczne jest danie im możliwości takiego przeżycia. Nie przysłuży się temu rozbudowany i wyszukany język teologii, ale proste zwiastowanie z okazaniem słuchaczom akceptacji i zrozumienia<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa...*, s. 20.

<sup>43</sup> Można wskazać negatywne aspekty kaznodziejstwa w Polsce: negatywizm, normatywizm, niedostatek wymiaru egzystencjalnego, brak konkretnych wzorców postępowania, niekomunikatywność, brak jasno określonego tematu. B. MATUSZCZYK: *Siedem grzechów głównych polskiego kaznodziejstwa*. „Więź” 1997, nr 7 (465), s. 75–85.

<sup>44</sup> A. ZWOLIŃSKI: *Słowo w relacjach społecznych*. Kraków 2003, s. 429.

<sup>45</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa...*, s. 9.

<sup>46</sup> A. ZWOLIŃSKI: *Słowo w relacjach społecznych...*, s. 431.

Biorąc to wszystko pod uwagę, można wskazać następujące cechy języka religijnego: prosty (ale nie naiwny, trywialny czy niestosowny); zrozumiały dla adresatów (osiągnąć to można przez pokorę nadawcy i inkulturację); natchniony (rodzący się z osobistego doświadczenia mówcy); nieświecki (to, co religijne i duchowe, winno odróżniać się od tego, co doczesne i świeckie); konkretny; analogiczny (analogia stanowi jeden z ważnych sposobów wyrażania treści religijnej); obiektywny. Jednocześnie nie może to być język ściśle sakralno-teologiczny.

Konieczne jest też właściwe zdiagnozowanie potrzeb, poziomu i charakteru słuchaczy. Dokonana ocena wymusza stosowanie odpowiedniego języka. Głoszenie kerygmatu skierowane jest do serca, wezwanie do nawrócenia odnosi się do woli, katechizacja oddziałuje na rozum, przesłanie uduchowiające prowadzi do budowania relacji z Bogiem, nauczanie o zaangażowaniu ukierunkowuje człowieka na relacje z ludźmi, apologetyka daje racje wierze katolickiej, umacnianie ma dać otuchę cierpiącym, konkretne głoszenie budzi wewnętrznie człowieka i pomaga w wytrwaniu<sup>47</sup>. Tych wymiarów nie można pomylić.

### Słownictwo zaangażowane emocjonalnie

W procesie przekazu wiary niezbędny jest wymiar emocjonalny. Benedykt XVI przypomniał „o potrzebie odnalezienia drogi wiary, aby ukazać coraz wyraźniej radość i odnowiony entuzjazm spotkania z Chrystusem”<sup>48</sup>. Nie można więc ograniczyć się jedynie do treści, lecz trzeba uwzględnić elementy subiektywne i intencjonalne. Te uwarunkowania generują specyficzne cechy języka religijnego.

Po pierwsze, jak zauważa Andrzej Zwoliński, język ten „odzwierciedla mocniejsze związki psychiczne między mówiącym a wypowiedaną treścią niż język świecki”<sup>49</sup>. Wobec tego należy widzieć istotne jego cechy: związany w ontyczną głębią, wyraża to, co transcendentne, nieobiektywne, nie dla wszystkich realne, ma sens dla wierzących, jest nieprzetłumaczalny na język świecki. Dodatkowo jest on ambiwalentny: z jednej strony wiara winna obejmować całość życia, a z drugiej to, co religijne, jest oddzielone od tego, co światowe<sup>50</sup>.

Po drugie, język przepowiadania prawd chrześcijańskich ze względu na swój charakter i ukierunkowanie wymusza obecność elementów emocjonal-

<sup>47</sup> S. GOMEZ, J.H. PRADO FLORES: *Jak głosić Jezusa...*, s. 101–108.

<sup>48</sup> BENEDYKT XVI: *List apostolski „Porta fidei”...*, s. 2. „Także dziś potrzeba bardziej przekonującego zaangażowania kościelnego na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć radość w wierze i odnaleźć entuzjazm w przekazywaniu wiary”. Ibidem.

<sup>49</sup> A. ZWOLIŃSKI: *Słowo w relacjach społecznych...*, s. 411.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 412.



nych. Nie chodzi tu tylko o ukazanie swoich reakcji, ale również o stosowanie wyrazów wartościujących wprost lub pośrednio<sup>51</sup>. Warto więc mieć na względzie fakt, że nie wystarczy obiektywność treści, ale potrzebny jest również „pełny język”, czyli to, co się zdarzyło za sprawą wypowiedzianego słowa. Porozumienie pomiędzy nadawcą a słuchaczami następuje „nie poprzez wymianę »prawd obiektywnych«, lecz przez odsłanianie stosunku, jaki każdy nawiązuje z tymi prawdami”<sup>52</sup>.

### Język teologii

Trzeba również uwzględnić kwestię języka teologii, której nie można ograniczać do naukowego dyskursu o Bogu i Objawieniu. Papież Franciszek przypomniał, że:

teologia jako nauka o wierze jest udziałem w poznawaniu Boga tak jak On zna siebie. Teologia nie jest więc tylko słowem o Bogu, ale przede wszystkim przyjęciem i dążeniem do głębszego zrozumienia tego słowa, które Bóg do nas kieruje [...]. Cechą teologii jest zatem pokora, pozwala ona „dotknąć się” Bogu, uznaje swoje ograniczenia w obliczu Tajemnicy i stara się badać z dyscypliną właściwą rozumowi niezgłębione bogactwo tej Tajemnicy<sup>53</sup>.

By to zadanie wykonać, teologia nie może zamknąć się w sobie. Teolog musi w jakimś sensie być egzegetą i katechetą (ewangelizatorem) zarazem. Egzegeta przywraca historyczny sens tekstów; poznaje to, co Bóg chciał powiedzieć ludziom. Teolog stawia pytania, które niesie współczesność, i przez to jest gwarantem tego, że Słowo Boże nie będzie martwą literą. Z kolei ewangelizacja i katechetyka odpowiadają za odnowę języka wiary.

Katecheta poprzez bezpośredni kontakt z ludźmi dba o to, by Słowo Boże dotarło do nich, i dlatego używa odpowiedniego języka. Teolog z kolei ma na względzie nie tylko przemianę konkretnego człowieka, ale troszczy się o to, by Słowo Boże było zrozumiałe w całym kontekście mowy chrześcijańskiej; musi więc bardziej niż inni troszczyć się o uniwersalność. Nie może też zaniedbać wsłuchiwania się w nowe wyrażenia wiary pojawiające się we wspólnotach podstawowych<sup>54</sup>.

<sup>51</sup> M.D. NOWAK: *Świadekstwo religijne...*, s. 116–143.

<sup>52</sup> J. LE DU: *Opracowanie języka wiary w grupie*. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROSSEAU, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym...*, s. 60.

<sup>53</sup> FRANCISZEK: *Encyklika „Lumen fidei”...*, s. 36.

<sup>54</sup> *Dyskusja*. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROSSEAU, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym...*, s. 185–186.

Język teologii winien uwzględniać fakt, że niezaprzeczalne jest pierwszeństwo wiary. Wszyscy wierzący mają więc udział w poznaniu prawdy; to jest wiara i misja Kościoła. Bez tego teologia traci znaczenie, zajmowałaby się jedynie przeszłością<sup>55</sup>. Stąd rodzi się postulat właściwego ukierunkowania teologii — trzeba mieć na uwadze cel, którym jest doświadczenie Tajemnicy (Boga) i zbawienia. Rozważania teologiczne nie mogą być religijną formą dyskursu filozoficznego, ale winny służyć podstawowej i w sumie jedynej misji Kościoła — ewangelizacji. Oczywiście nie chodzi tu o trywializowanie teologii, obniżenie poziomu czy zaniechanie skomplikowanych myślowo badań. Istotą sprawy jest to, by język teologii nie był hermetyczny, ale służył ewangelizacji.

Takie pojmowanie teologii rodzi się z osadzenia jej na fundamencie modlitwy, przez którą teolog osiąga wrażliwość na nadprzyrodzony zmysł wiary. Nie oznacza to rezygnacji z epistemologicznych wymogów teologii — myślenia krytycznego (racjonalnej kontroli) oraz korzystania w procesie poznawczym z osiągnięć filozofii i innych nauk humanistycznych — chodzi o jednoczesne poddawanie się oczyszczającemu działaniu wiary, a więc współistnienie naukowości i uświęcenia. Nigdy też nie można utracić rozumienia Objawienia jako normy określającej całość teologicznego badania. I dlatego niezbędna jest w tym procesie świadomość poruszania się w obrębie wiary Kościoła, poza granice której wychodzić nie można, by pozostać w ortodoksji<sup>56</sup>. Teologia nie może więc ograniczyć się do spekulatywnych operacji dotyczących Objawienia, ale winna mieć nadprzyrodzony, mistyczny kontekst, by prawdziwie stać się *sacra doctrina*.

W tym kontekście konieczna staje się odnowa języka teologicznego. Teologia winna przemawiać w sposób zrozumiały dla współczesnego człowieka, ale jednocześnie jej język nie może utracić swojego osadzenia w Biblii, Tradycji i Magisterium Kościoła. Słuszny wydaje się postulat odróżnienia konkretnego języka, który podlega zmianom, od trwałego przesłania, treści. Niedopuszczalna jest również zmiana znaczenia podstawowych pojęć mocno osadzonych w Słowie Bożym i życiu Kościoła, np. „Trójca”, „stworzenie”, „Objawienie”, „wcielenie”. Konieczne jest jednak odnawianie pojęć poprzez współczesne skojarzenia, konteksty, wymiar psychologiczny, emocjonalny czy działaniowy. Dotyczy to wyrażen takich jak: „osoba”, „łaska”, „sakrament”, „wyzwolenie”, „usprawiedliwienie”, „prawda” itd.<sup>57</sup>

<sup>55</sup> J. RATZINGER: *Prawda w teologii*. Przeł. M. MIJALSKA. Kraków 2005, s. 71–73.

<sup>56</sup> Zob. KONGREGACJA NAUKI WIARY: *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele „Donum veritatis”*, s. 8–11.

<sup>57</sup> J. MORALES: *Wprowadzenie do teologii*. Przeł. P. RAK. Kraków 2002, s. 101–118.

## Wnioski

Podsumowując, można sformułować następujące wnioski i postulaty:

- w życiu chrześcijańskim podstawowe znaczenie otrzymuje osobiste doświadczenie Boga, Jego miłości i zbawienia, które już w doczesności staje się udziałem człowieka dzięki łasce Jezusa Chrystusa;
- głoszenie prawd objawionych należy umiejscowić w kontekście celu, jakim jest zbawienie człowieka i doświadczenie nowego życia przez Jezusa Chrystusa. W ten sposób ewangelizacja nie jest przekazywaniem światopoglądu i jakiejś filozofii życia, lecz stanowi osadzone na Bożym słowie i działaniu wezwanie do przyjęcia daru Dobrej Nowiny i rozpoczęcie życia w mocy Zmartwychwstałego. Dlatego nie wolno oddzielać głoszenia kerygmatu od kontekstu eklezjalnego (wspólnotowego) i charzmatycznego. Tylko wiara przekazywana przez Kościół i podlegająca wzrostowi w Kościele, dzięki żywemu działaniu Ducha Świętego, zdolna jest zachwycić człowieka i stać się siłą do zmiany jego życia przez ukie runkowanie go na Jezusa Chrystusa;
- niezbędny w tym procesie jest język religijny, czyli sposób przekazu tego, co obiektywnie objawione przez Boga, oraz tego, co subiektywnie przyjęte i przeżyte przez człowieka. Ten język w wymiarze formy przekazu to nie tylko wypowiedane słowa, ale również obraz, dźwięk, a w aspekcie podmiotu nie tyle nauczyciel prawdy, co jej świadek. Z kolei w wymiarze proklamowania treści nie chodzi jedynie o teoretyczny przekaz prawd Objawienia, ale o ich proegzystencjalne ukierunkowanie. Trzeba więc dowartościować świadectwo jako skierowaną do serca osobistą mowę na temat własnego doświadczenia Boga, zbawienia, darów Bożych;
- współczesny przekaz wiary musi uwzględniać adresatów ewangelizacji. Rzutuje to na dobór języka, środków i metod. Coraz mniejsza wiedza religijna oraz kryzys doświadczenia religijnego i coraz większy dyktat obrazu i dźwięku wymuszają na Kościele i jego służbie konieczność otwarcia się na formy oddziałujące na wszystkie zmysły i sfery człowieka. Ważny staje się postulat ewangelizacji wizualnej;
- niezbędna jest odnowa języka teologii, mocne jej umiejscowienie w życiu i misji Kościoła oraz uchronienie przekazu wiary przed uproszczeniami, manipulacjami, które redukują bądź w radykalny sposób burzą prawdziwe orędzie chrześcijańskie.

## Bibliografia

- BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*. Watykan 2010.
- BENEDYKT XVI: *Encyklika „Deus caritas est”*. Watykan 2005.
- BENEDYKT XVI: *List apostolski „Porta fidei”*. Watykan 2011.
- Dyskusja. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROUSSEAU, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym i w świecie współczesnym*. Przeł. W. KOWALSKA. Warszawa 1975.
- Ewangelia w świecie. Ośrodek XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów do ludu Bożego*. Watykan 2012.
- FRANCISZEK: *Encyklika „Lumen fidei”*. Watykan 2013.
- Lineamenta. Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary*. Watykan 2011.
- GOMEZ S., PRADO FLORES J.H.: *Jak głosić Jezusa*. Przeł. M. BASIAK. Kielce 1999.
- GUARDINI R.: *Bóg daleki, Bóg bliski*. Przeł. J. KOZBIAŁ. Poznań 1985.
- KIJAS Z.J.: *Wierzę. „List”* 1998, nr 1.
- KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Dyrektorium o postudze i życiu kapłanów. Tota Ecclesia*. Poznań 2003.
- KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA: *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Poznań 1999.
- KONGREGACJA NAUKI WIARY: *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele. „Donum veritatis”*. Watykan 1990.
- LE DU J.: *Opracowanie języka wiary w grupie*. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROUSSEAU, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym i w świecie współczesnym*. Przeł. W. KOWALSKA. Warszawa 1975.
- LE DU J.: *Posiedzenie okrągłego stołu*. W: H. CAZELLES, J. DELORME, L. DEROUSSEAU, J. LE DU, R. MACÉ: *Język wiary w Piśmie Świętym i w świecie współczesnym*. Przeł. W. KOWALSKA. Warszawa 1975.
- LEWIEK A.: *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*. Katowice 1995.
- MATUSZCZYK B.: *Siedem grzechów głównych polskiego kaznodziejstwa. „Więź”* 1997, nr 7 (465).
- MOENS J.-L.: *Ewangelizować znaczy kochać*. Przeł. M. KWIATKOWSKI, J. KOKOWSKA. Kraków 1996.
- MOENS J.-L.: *Na czym polega nowa ewangelizacja? W: Nowa ewangelizacja. Kerymatyczny impuls w Kościele*. Red. P. SOWA, K. KAPROŃ. Gubin 2012.
- MORALES J.: *Wprowadzenie do teologii*. Przeł. P. RAK. Kraków 2002.
- NOWAK M.D.: *Świadectwo religijne. Gatunek — język — styl*. Lublin 2005.
- PAWEŁ VI: *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”*. Watykan 1975.
- PRADO FLORES J.H., MUCIAS DE CUEVAS C.: *Patweł. Formacja ewangelizatorów*. Przeł. WSPÓLNOTA CHRYSUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO „GALILEA”. Stryżawa 2011.
- PRADO FLORES J.H.: *Formacja uczniów*. Przeł. M. BIGIEL. Łódź 1992.
- PRADO FLORES J.H.: *Jak ewangelizować ochrzczonych*. Przeł. K. SKORULSKI. Łódź 1993.
- Projekt pastoralny św. Andrzeja*. Przeł. WSPÓLNOTA CHRYSUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO „GALILEA”. Stryżawa 2011.
- RATZINGER J.: *Prawda w teologii*. Przeł. M. MIJAŁSKA. Kraków 2005.
- RYS G.: *Jezusowa nowa ewangelizacja. W: Nowa ewangelizacja. Kerymatyczny impuls w Kościele*. Red. P. SOWA, K. KAPROŃ. Gubin 2012.
- SEPIOLO A.: *Nowa Ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II. W: Nowa ewangelizacja. Kerymatyczny impuls w Kościele*. Red. P. SOWA, K. KAPROŃ. Gubin 2012.
- SIWEK G.: *Kaznodzieja jako świadek. W: Stuga Słowa*. Red. W. PRZYZYNA. Kraków 1997.

- SŁOMKA W.: *Zamiast wprowadzenia. Zwrot ku doświadczeniu religijnemu jako podstawie wiedzy o Bogu i człowieku*. W: *Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym*. Red. IDEM. Lublin 1986.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II: *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”*. Watykan 1965.
- ZWOLIŃSKI A.: *Słowo w relacjach społecznych*. Kraków 2003.